

Protokół Nr XV/15

**z sesji Rady Miejskiej w Karlinie odbytej
w dniu 27 listopada 2015 roku**

Otwarcia XV sesji Rady Miejskiej w Karlinie dokonała **Pani Beata Klepuszewska Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karlinie** o godzinie 14⁰⁰ w Karlińskim Ośrodku Kultury przy ulicy Parkowej w Karlinie. Powitała zebranych radnych, zaproszonych gości i sołtysów (listy obecności załączono do protokołu).

Pani Beata Klepuszewska Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karlinie na podstawie listy obecności, na której widnieje 14 podpisów stwierdziła prawomocność obrad. Nieobecny był Pan Mirosław Semenowicz.

Ad. 1b

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karlinie Pani Beata Klepuszewska stwierdziła, że radni otrzymali porządek obrad wraz z materiałami na dzisiejszą sesję i zapytała czy są propozycje zmian do porządku obrad?

Pan Waldemar Miśko Burmistrz Karlina zwrócił się z prośbą o wprowadzenie do porządku obrad dzisiejszej sesji trzech projektów uchwał, które były omawiane na Komisjach.

1) projekt uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy deklaracji na podatek od nieruchomości, deklaracji na podatek rolny, deklaracji na podatek leśny oraz informacji o nieruchomościach i obiektach budowlanych, o gruntach do podatku rolnego i o lasach do podatku leśnego,

2) projekt uchwały w sprawie dopłat dla taryfowych grup odbiorców usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Karlino,

3) projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu współpracy Gminy Karlino z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego, na rok 2016.

Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie zgłosił propozycję, żeby projekt uchwały dot. planów sesji Rady Miejskiej na 2016 r. przełożyć na następny miesiąc i zastanowić się czy ten plan nie można jeszcze troszeczkę przebudować. Według przepisów prawa sesje mają się odbywać raz na trzy miesiące. Jeżeli byśmy ograniczyli ilość sesji, że sesje odbywałyby się np. co drugi miesiąc, zaplanowane. Byłyby po prostu oszczędności. W razie potrzeby, jeżeli dochodziłoby do sytuacji, że trzeba coś zrobić pilnie odbywa się w tedy sesja nadzwyczajna. Są to oszczędności, bo w miesiącu w którym nie ma zaplanowanej sesji to dieta radnego wynosi 120,00 zł, to tak jak w czasie wakacji, sesja nadzwyczajna tj. 150,00 zł i w danym miesiącu radny by tylko dostał 270,00 zł a nie 500,00 zł. To są pewne oszczędności do budżetu. Myśli, że dobrze byłoby się zastanowić czy nie warto byłoby jednak poprawić ten plan sesji aby ograniczyć ilość sesji. A pewne rzeczy załatwiać na sesjach nadzwyczajnych. To są jakieś tam oszczędności na dietach radnych.

Pani Beata Klepuszewska Przewodnicząca Rady zapytała czy Panu Piłkowskiemu chodzi o wniosek o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały dot. planu sesji Rady Miejskiej na 2016 r.

Pan Piłkowski potwierdził, że wnosi o wycofanie projektu uchwały i żeby się zastanowić i zrobić to na następnym posiedzeniu grudniowym, przemyśleć czy jest taki sens, żebyśmy pokazali, że jesteśmy w stanie oszczędzać, nie uchylamy się od pracy a robimy to w inny sposób. A to są jakieś tam konkretne

oszczędności, może nie wielkie. Powinniśmy oszczędzać na każdym kroku bo gmina jest zadłużona i trzeba jakoś z tego wyjść i musimy wspólnie jakieś decyzje podejmować żeby nie zwałać to wszystko na barki mieszkańców ale sami też powinniśmy dać przykład.

Pani Beata Klepuszewska poinformowała, że w pierwszej kolejności przegłosowany będzie wniosek o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały dot. plan sesji na 2016 r.

Pani Beata Klepuszewska zarządziła reasumpcję głosowania.

Za wycofaniem z porządku obrad projektu uchwały głosowało 6 radnych, przeciwnych było 6 radnych, od głosu wstrzymało się 2 radnych. Wniosek został odrzucony.

Wniosek o wprowadzenie do porządku obrad, jako punkt 6l projektu uchwały określania wzorów formularzy deklaracji na podatek od nieruchomości, deklaracji na podatek rolny, deklaracji na podatek leśny oraz informacji o nieruchomościach i obiektach budowlanych, o gruntach do podatku rolnego i o lasach do podatku leśnego,

Za wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały głosowało 14 radnych, nie było głosów przeciwnych i nie było osób wstrzymujących się od głosu. Projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek o wprowadzenie do porządku obrad, jako punkt 6l projektu uchwały w sprawie dopłat dla taryfowych grup odbiorców usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Karlino,

Za wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały głosowało 14 radnych, nie było głosów przeciwnych i nie było osób wstrzymujących się od głosu. Projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek o wprowadzenie do porządku obrad, jako punkt 6m projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu współpracy Gminy Karlino z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego, na rok 2016.

Za wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały głosowało 14 radnych, nie było głosów przeciwnych i nie było osób wstrzymujących się od głosu. Projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Proponowany porządek obrad:

- 1. Sprawy regulaminowe:**
 - a) stwierdzenie prawomocności obrad,
 - b) przyjęcie propozycji zmian do porządku obrad,
 - c) przyjęcie protokołu z XIV sesji Rady Miejskiej.
- 2. Wolne wnioski i informacje.**
- 3. Odpowiedzi Burmistrza na wnioski.**
- 4. Sprawozdanie Burmistrza Karlina o pracy w okresie międzysesyjnym.**
- 5. Informacja Inspektora ds. obronnych, obrony cywilnej i zarządzania kryzysowego na temat przygotowania do zimy.**
- 6. Podjęcie uchwał w sprawie:**
 - a) określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości,
 - b) określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych,
 - c) opłaty targowej,
 - d) obniżenia średniej ceny skupu żyta dla celów podatku rolnego na rok podatkowy 2016,
 - e) zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków na terenie Gminy Karlino,
 - f) przyjęcia planu sesji Rady Miejskiej na 2016 rok,
 - g) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Karlino na 2015 rok,
 - h) przyjęcia „Planu gospodarki niskoemisyjnej dla Miasta i Gminy Karlino na lata 2015 – 2020 z perspektywą do 2030”,
 - i) zbycia nieruchomości położonej na terenie miasta Karlino – obręb 004,
 - j) zbycia nieruchomości położonej na terenie miasta Karlino – obręb

003

- k) nabycia prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej na terenie miasta Karlino – obr. 003,**
 - l) określenia wzorów formularzy deklaracji na podatek od nieruchomości, deklaracji na podatek rolny, deklaracji na podatek leśny oraz informacji o nieruchomościach i obiektach budowlanych, o gruntach do podatku rolnego i o lasach do podatku leśnego**
 - l) dopłat dla taryfowych grup odbiorców usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Karlino,**
 - m) przyjęcia Programu współpracy Gminy Karlino z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego, na rok 2016.**
- 7. Interpelacje i zapytania radnych.**
 - 8. Odpowiedzi Burmistrza na zapytania.**
 - 9. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania zgłoszone na poprzednich sesjach.**
 - 10. Zakończenie XIV sesji Rady Miejskiej w Karlinie.**

Ad. 1c

Pani Beata Klepuszewska Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karlinie poinformowała, że protokół z XIV Rady Miejskiej został przesłany do radnych, był również wyłożony do wglądu w Biurze Rady, a wszystkie dotychczas zgłoszone przez radnych uwagi i poprawki zostały w nim uwzględnione i zapytała, czy są inne uwagi do treści protokołu ?

Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie poinformował, że dosyć dokładnie przejrzał protokół z zapisem dźwiękowym i zauważył, że pewne rzeczy są tam pomijane możliwe, że to się celowo robi. Tak nie powinno być. Na stronie 7 w wypowiedzi Pana Burmistrza, gdy oceniał moje pytania stwierdził, że to są moje wypociny. „Wypociny” to słowo zostało pominięte. Na stronie 10 powinien się znaleźć fragment o wylocie na księżyc, o którym mówił Pan Miśko bo tego nie ma. Dodał, że tego nie wie czy ktoś odleciał bo on nie.

Na stronie 16, gdy Pan Pawlik przeproszał za swoje wcześniejsze zachowanie

stwierdził „zachowałem się niegodnie” takie słowo uważam, że też powinno być zanotowane. Następnie poinformował, że po dwóch godzinach i dwudziestu kilku minutach, gdy Pani przerwała mi i mówiła nie najładniej, chce przytoczyć ten fragment, który został pominięty, co do pani mówiłem i co pani mi przeszkadzała. „Pani nie ma prawa na mnie krzyczeć i mówić podniesionym głosem, bo to jest po prostu nieładnie co Pani robi. Pani odpowiada „ale Pan jest biedny”. Znowu słyszy od następnej osoby, że jest biedny, trudno. Znowu Pani przerywa korzystając ze swoich rzekomych praw. I znowu „mam taki zamiar dalej to robić uczyć się od najlepszego mistrza”. Pan Piłkowski dodał, widzę że uczy się Pani od Burmistrza. Pani podsłuchuje co on do pani mówi.

W protokole również nie ma gdy Pan Burmistrz zabrania Pani Danucie Butrym zabrać głos w dyskusji. Cenzura czy coś.

Na stronie 30-31 przypomniałem swoje pytania i dalej nie dostałem do dnia dzisiejszego odpowiedzi. Pan Piłkowski poinformował, że prosił Pana Burmistrza o uzasadnienie wyroku Pana Prokopowicza bo to są nasze wspólne pieniądze, które my płacimy za te procesy sądowe. Nie ma odpowiedzi na wiele moich pytań przekazanych na poprzednich sesjach i na tej ostatniej.

Pani Beata Klepuszewska poinformowała, radnego, że do tych konwersacji nie odnosi się bo to jest streszczenie i nie będziemy pisać słowo w słowo tak jakby sobie Pan życzył. Weryfikując, czasami wydaje mi się, że jest to niczemu nie służące. Myślę, że niektóre zwroty, pomijając je, nie są one aż tak istotne.

Istotą rzeczy w protokole jest żeby była zawarta treść z porządku obrad a nie to, że my sobie coś mówimy, złośliwie czasami czy niezłośliwie.

Pani Beata Klepuszewska powiedziała, że możemy przegłosować protokół z tymi poprawkami, które Pan Piłkowski zgłasza.

Pan Piłkowski poinformował, że chce aby dzisiejsza jego wypowiedź była zanotowana dosłownie. Nie będzie się upierać czy głosować czy nie i tak protokół zostanie przyjęty z moją poprawką czy nie. Na dzisiejszej sesji jest jego

wystąpienie i prosi aby to dosłownie zanotować w protokole.

Za przyjęciem protokołu z XIV sesji głosowało 13 radnych, 1 radny był przeciwny, nie było głosów wstrzymujących się.

Pani Beata Klepuszewska Przewodnicząca Rady stwierdziła, że protokół z XIV sesji Rady Miejskiej w Karlinie został przyjęty.

Ad. 2

Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie zwrócił się do mieszkańców Karlina poinformował, że dał wpis na Face book i chce go odczytać.

„Niniejszym informuję, że w dniu 24 listopada 2015 r. doszło do dziwnej, a może wręcz skandalicznej sytuacji w czasie posiedzenia Komisji Mieszkaniowej Rady Miejskiej w Karlinie, która na tym posiedzeniu "opiniowała" wykaz (listę) osób starających się o podnajem mieszkań w budynku nr 2 przy „Biedronce”.

Po zaopiniowaniu przez Komisję listy osób ubiegających się o podnajem mieszkań i po wyjściu z jej posiedzenia osób zainteresowanych ich przydziałem (mieszkańców naszej gminy obecnych na posiedzeniu Komisji), odbyło się kolejne (drugie) głosowanie w tej sprawie. Dotyczyło ono wniosków dwóch osób starających się o podnajem mieszkań w tym budynku. Pan Woś przedstawił pismo Burmistrza Miśki, w który to Burmistrz wnioskuje tylko do Przewodniczącego Komisji, a nie do Komisji Mieszkaniowej, o pozytywne zaopiniowanie dwóch wybranych przez siebie osób. Osoby te figurują na tej liście - wywieszanej w urzędzie i dostępnej na stronach Urzędu Miejskiego w Karlinie: pod numerem 1 - Pan Tomczyk Jacek i pod numerem 2 Pani Sobierajska Longina. Pan Woś, w imieniu Burmistrza Miśki, uzasadniał ten wniosek i potrzebę dodatkowego głosowania, między innymi tym, że jedna

z tych osób nie spełniła warunków przewidzianych w uchwale nr LII/547/14 z dnia 30 października 2014 r. aby umieścić ją na tej liście. Stwierdził również, że jeżeli osoba ta nie uzyska teraz pozytywnej weryfikacji Komisji, to nie będzie mogła być brana pod uwagę przy przydziale tych mieszkań. Tu warto się zastanowić na podstawie jakich przepisów prawa Komisja może opiniować podania osób, które z punktu widzenia tego prawa nie spełniają warunków, aby znaleźć się na takiej liście. Szanowni Państwo, część z was była obecna na posiedzeniu Komisji i sami Państwo słyszeliście jak Pan Woś - reprezentujący Burmistrza Miśkę i wypowiadający się w jego imieniu - twierdził, że wszystkie osoby, które są umieszczone na tej liście spełniają warunki, aby się na niej znajdować. Niestety po wyjściu mieszkańców z posiedzenia Komisji Pan Woś mówił już coś innego. Informuję przy tym państwa, że jako jedyny członek tej Komisji i jednocześnie jako radny miałem i mam ogromne wątpliwości, nie tylko co do tego, czy wszystkie osoby, które figurują na tej liście są tam umieszczone zgodnie z prawem, ale również w zakresie zgodności z prawem całej procedury dot. wykazu osób zakwalifikowanych do podnajmu lokali - dla wyjaśnienia:

- 1) podnajem dotyczy wyłącznie lokali, które nie stanowią własności gminy, czyli nie są lokalami komunalnymi,
- 2) wykaz (lista) osób uprawniona do zawarcia umowy podnajmu powinien być ustalony dużo wcześniej i obowiązywać od początku 2015 r.
- 3) w dniu 24 listopada 2015 r. Komisja powinna ewentualnie opiniować propozycje (wniosek) Burmistrza Miśki, co do zasiedlenia konkretnych mieszkań w budynku przy „Biedronce” przez konkretne osoby, uprawnione wcześniej do zawarcia umowy podnajmu w 2015 r. i umieszczone na stosownym wykazie (liście);
- 4) wnioski o opinie podjęte przez Komisję w dniu 24 listopada 2015 r. w całości odpowiadające woli Burmistrza, doprowadziły do absurdalnej sytuacji, w której 22 mieszkania mają być podzielonych na 69 rodzin, oczywiście w praktyce sprowadzi się to do tego, że z grupy 69 rodzin Burmistrz

wyberze a może już wybrał 22 i możliwe, że powie dla niezadowolonych, iż tak zdecydowała Komisja. Czy państwa zdaniem, Burmistrz Miśko nie zakpił i to kolejny raz, z mieszkańców Karlina. Ja uważam, że tak".

W związku z tym składam formalny wniosek o rozwiązanie Komisji Mieszkaniowej. Komisja Mieszkaniowa stara się pracować jak może pod przewodnictwem Pana Grażyńskiego ale niestety zachowanie Pana Burmistrza, nierespektowanie zawartych prawem przepisów na Komisji, to co zostało ustalone, nie przekazywanie żadnych informacji dla Komisji. To chyba jest niepotrzebna. Pan Piłkowski poinformował, że obowiązkową Komisją Rady Miejskiej jest Komisja Rewizyjna.

Pani Beata Klepuszewska poinformowała, że przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad.

Pan Bogdan Piłkowski zwrócił się do Przewodniczącej żeby przeczytała Statut. Jeżeli jest wniosek formalny to należy go przegłosować.

Pani Beata Klepuszewska poinformowała, że będziemy głosowali za rozwiązaniem Komisji. Następnie zwróciła się do Pana Aleksandra Twarowskiego radcy prawnego aby wypowiedział się w tej sprawie.

Pan Aleksander Twarowski radca prawny wyjaśnił, że Komisja jest komisją statutową, przewidzianą w Statucie i powinna istnieć. Pan Twarowski zapytał, czy Panu Piłkowskiemu chodzi o zmianę składu osobowego Komisji czy też odwołanie określonych członków ze składu tej Komisji. Pan Twarowski zaznaczył, że jeżeli jest to jednoznaczne z projektem jakiejś uchwały to Pan radny ma inicjatywę uchwałodawczą i należy taki projekt przedłożyć pod obrady Komisji. Nie możemy dopuścić do sytuacji, że jest jakiś organ wewnętrzny Rady, który zostanie rozwiązany cokolwiek pod tym słowem rozumieć. Czyli nie będziemy mieć składu osobowego.

Pan Bogdan Piłkowski podziękował, że radca prawny tak szybko odpowiedział, bo na jego pismo z 2 października do dnia dzisiejszego nie ma odpowiedzi a przepisy mówią jednoznacznie. Dodał, że jego wniosek do Rady powoduje taką sytuację, że należy zmienić Statut czyli poprawki w Statucie żeby poprawić przepis. Jeżeli ten wniosek formalny doszedłby do skutku i zostałby zaakceptowany przez większość, wtedy automatycznie przechodzą te poprawki w Statucie. Dodał, że tak to rozumie.

Pani Tamara Korzeniowska Radna Rady Miejskiej zapytała czy radny Piłkowski chce żeby były dwie komisje w Radzie, rewizyjna i ogólna.

Pan Bogdan Piłkowski wyjaśnił żeby istniała Rada, żeby radni nie stracili mandatów to na pewno musi być jedna Komisja rewizyjna, tak mówią przepisy. Pozostałe komisje nie są konieczne. Jeżeli Pan Burmistrz twierdzi, że wszystkie informacje przekazuje na wspólnym posiedzeniu Komisji i tam o wszystkim rozmawiamy a na posiedzenia Komisji nikt nie przychodzi to nie widzi sensu żeby istniała Komisja, robić Komisję. Przegłosujemy sobie na wspólnym posiedzeniu Komisji materiały na najbliższą sesję i na tym skończymy, po co mamy przychodzić. My przychodzimy, wywiązujemy się z pracy, staramy się pracować i robić to jak najlepiej a okazuje się, że ktoś ma w głębokim poważaniu, tą naszą pracę i mówi, że on nie będzie chodził, bo nie ma obowiązków żadnych takich. Pan Piłkowski zwrócił się do Burmistrza, że przypomina, że za swoją pracę bierze ponad 212 czy 215 tysięcy złotych rocznie to mógłby Pan troszeczkę bardziej wykazywać się w tej pracy i robić to troszeczkę porządniej.

Pani Tamara Korzeniowska Radna Rady Miejskiej poinformowała, że chce zapytać odnośnie Statutu. Nie wie czy dobrze pamięta ale w Statucie jest taki zapis, że radny powinien być członkiem przynajmniej w jednej Komisji. Pani

Korzeniowska zwróciła się do Pana Piłkowskiego żeby się zastanowił co mówi.

Pan Aleksander Twarowski Radca prawny poinformował, że to nie jest wniosek formalny bo nie ma projektu uchwały. Jeżeli to ma być zmiana Statutu to przypomina jakie są zasady według, których uchwalamy lub zmieniamy Statut. Art. 35 ustawy o samorządzie gminnym o tym stanowi, do tego są wymagane konsultacje społeczne. W ogóle taki wniosek nie może być teraz procedowany. Pan przygotowuje projekt uchwały zmieniającej i otworzymy procedurę.

Pan Bogdan Piłkowski poinformował, że radca prawny powołała się na art. 35 ustawy o samorządzie gminy. Następnie podał treść art. 35, że organizację i zakres działania jednostki pomocniczej określa Rada Gminy. Pan Piłkowski powiedział, że Rada nie jest jednostką pomocniczą. To jest art. 35, tak się zaczyna. Statut może przewidywać powołanie jednostki pomocniczej, statut określa w szczególności. Pan Piłkowski zwrócił się do radcy prawnego, że nie wie jakimi przepisami się podpira wyjaśnił, że ma ustawę o samorządzie gminnym i ma Statut gminy.

Pan Aleksander Twarowski potwierdził, że nie ma takiego zapisu, nie zmienia to faktu, że musi być projekt uchwały. Rada nie może głosować nad wnioskiem, który jest nie skonkretyzowany. Pan Piłkowski to nazwa wnioskiem formalnym. Pan Twarowski dodał, że nie rozumie tego wniosku, czy to jest wniosek o zmianę statutu polegającą na tym, że taka komisja zostanie zlikwidowana, wykreślona ze statutu czy jest to wniosek o odwołanie całego składu Komisji Mieszkaniowej.

Pani Beata Klepuszewska Przewodnicząca Rady Miejskiej poinformowała, że zakończy dyskusję. Pan Aleksander Twarowski się wypowiedział w tej kwestii, że nic nie możemy dopóki nie będzie projektu uchwały. Zwróciła się do

Pana Piłkowskiego żeby dyskutować o tym na wspólnym posiedzeniu Komisji, jeżeli będzie taka wola będziemy rozmawiać. Wypadałoby, aby reszta członków Komisji się w tej kwestii wypowiedziała czy mają takie samo czy podobne zdanie. Nie można decydować jednoosobowo za cały skład Komisję.

Pan Aleksander Twarowski wyjaśnił, że jest to akt prawa miejscowego, podlega publikacji i wchodzi w życie po publikacji i tego zrobić się od ręki nie da.

Pani Beata Klepuszewska poinformowała, że nie ma nad czym dyskutować, przechodzimy do następnego punktu porządku obrad odpowiedzi Burmistrza na wnioski.

Pan Bogdan Piłkowski zapytał czy Pani Klepuszewska znowu stosuje cenzurę.

Pani Beata Klepuszewska poinformowała, że uznała, że w tym temacie nie należy już dyskutować.

Pan Waldemar Miśko poinformował, że chce się odnieść do tego co powiedział Pan Bogdan Piłkowski. Otóż znowu mamy przykład zabrania głosu przez wyrocznie prawa. Pan Piłkowski jak zwykle przedstawia swoją wizję jak to powinno wyglądać według niego. Niestety nie ma tu żadnych podstaw prawnych, albo jest to oparte na fałszywych podstawach. Pan Miśko wyjaśnił, że zacznie od posiedzenia Komisji Mieszkaniowej nie ma takich obowiązków ani Burmistrz ani urzędnicy wcale nie muszą chodzić na Komisję, to po pierwsze i trzeba to zrozumieć. Jeżeli Komisja sobie życzy, jak najbardziej taka sytuacja miała miejsce przy ostatniej Komisji, byli ludzie odpowiedzialni. Pan Przewodniczący Komisji zwrócił się z konkretną prośbą - jaka informacja, jak ją przedstawiono tak ją zrobiliśmy. Nasza nieobecność, z czego to wynika nie muszę powtarzać z pańskiego zachowania, obrażania urzędników i czasami takie jazdy jak to mówi młodzież „po bandzie”, tak jak zwykle w pańskim

wydaniu. Pan Miśko odnosząc się do listy mieszkaniowej, zwrócił się do Pana Piłkowskiego żeby był łaskaw zainteresować się i przeczytać dokładnie ustawę oraz dwie uchwały, które obowiązują w naszej gminie, które nie są unieważnione i są zgodne z prawem i wtedy będzie Pan mógł merytorycznie podyskutować. Wszystko, co się dzieje w sprawie mieszkań, nie tylko tych ze starego zasobu, ale tych przy „Biedronce” jest realizowane zgodnie z przepisami prawa i na podstawie naszych dwóch uchwał. Kompetencje radnych i komisji, burmistrza są ściśle określone w ustawach i w naszym Statucie. Pan Miśko dodał, że Pan Piłkowski chciałby bardzo często wchodzić w kompetencje organu wykonawczego, czego nie może robić. Pan Piłkowski stwierdził i się pożalił w tym swoim tekście, że nie było podziału mieszkań na posiedzeniu Komisji. Od kiedy Komisja dzieli mieszkaniami. Drogi Panie, proszę zejść na ziemię i bardzo twardo po niej stąpać. Komisja opiniuje projekty list. Kto w takim razie ponosi odpowiedzialność za ten przydział, nikomu nic nie ujmując ale de facto, radni nie ponoszą odpowiedzialności za swoje decyzje, żadnych. Bo taką odpowiedzialność ponoszą urzędnicy i Burmistrz. Wszyscy urzędnicy, jeżeli coś nie tak wyjdzie albo popełnią jakiś błąd. Jedynie ma Pan rację w tych swoich dywagacjach, że te dwie osoby, które miały osobne wnioski, na tej liście nie powinny się znaleźć bo nie spełniały kryterium formalnego, dochodowego. To jest uchybienie, które nie ma żadnego znaczenia dla meritum sprawy. Pan Miśko poinformował, że ma uchwałę z 2002 r. ze zmianami. Przeczyta kompetencje. Państwo macie odpowiedzi, które były udzielone dla Pani Tamary Korzeniowskiej, specjalnie dał dla wszystkich radnych, aby radni spokojnie sobie przeczytali, może nie w tej chwili. W uchwale, która mówi o przyznawaniu mieszkań jest odniesienie się do uchwały z 2002 r. mówiąca o kompetencjach Komisji. Jest wprost napisane, że my sporządzamy projekt wykazu osób, z którymi w danym roku mogą być zawierane umowy w pierwszej kolejności. Projekt wykazu powinien być zaopiniowany przez Komisją mieszkaniową i z taką prośbą się do państwa zwróciliśmy ta opinia została wyrażona, a propos Pan się wypowiada w imieniu

Komisji a tylko Pan głosował przeciwko. Komisja zaopiniowała projekt pozytywnie. Projekt wykazu podaje się do publicznej wiadomości został, on upubliczniony na 14 dni. Wpłynęły dwa lub trzy pisma w sprawie tego wykazu i będziemy je rozpatrywać. Umieścimy już ostateczną listę nie będzie to projekt, będzie to wykaz osób uprawnionych do otrzymania mieszkania. Burmistrz dodał, że w ustalonych terminach wspólnie z Komisją ustalą te osoby, które te mieszkania otrzymają. Ja w ustawowych terminach wspólnie z Komisją ustalimy te osoby, które te mieszkania otrzymają. Jestem pewien, że nie wszyscy będą zadowoleni, zawsze ktoś będzie nie zadowolony. Staramy się przy tych decyzjach patrzeć na rzeczy czysto formalne, to co jest w dokumentach. Zaciągamy opinie z różnych środowisk, źródeł np. opieka społeczna, zarządca budynku, który ma najlepsze rozeznanie jeżeli chodzi o lokatorów naszych mieszkań. Na tej podstawie podejmiemy decyzję i ustalimy te osoby, które otrzymają te mieszkania. Dzisiaj wiemy, że te dwie osoby, które państwo również zaopiniowaliście pozytywnie mogą być pewne na dzień dzisiejszy. One się zwróciły z wnioskiem żeby te mieszkania przydzielić nie wyobrażam sobie żeby tutaj decyzja była inna. Państwo jak otrzymaliście tę listę to też otrzymaliście podstawę prawną, rozpatrywania takiego wniosku, na podstawie tej drugiej uchwały dot. nowych mieszkań. Tu też wkradło się kilka błędów tzn. tylko takich, że niedokładnie ta podstawa prawna, trochę paragrafy i punkty się zmieniły. Z całą pewnością, oprócz tych dwóch osób, wszystkie pozostałe spełniają kryteria zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej. Tak wygląda cała procedura przydziału tych mieszkań. Pan Miśko powtórzył jeszcze raz, że jeżeli Pan Piłkowski się z tym nie zgadza to ma do tego prawo, natomiast obalanie wszystkiego, narzucanie swojej narracji, swojego zdania wszystkim pozostałym jest nie na miejscu. To co Pan Piłkowski mówi na poprzednich sesjach starałem się w tych odpowiedziach pokazać i wyjaśnić tą sytuację dotyczącą tych pytań z ostatniej sesji, niestety nie trzyma się to wszystko całości.

Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie poinformował, że

Burmistrz przeczytał przed chwilą uchwałę nr XLII/421/02 w sprawie zasad wynajmowania lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy. Te lokale, które są w KTBS-e nie wchodzi w skład komunalnego mieszkaniowego zasoby gminy. To nie są lokale komunalne. To co Pan Burmistrz podkreślił § 19 pkt 1 na podstawie kryterium określone w § 10 wynajmujący sporządza projekt wykazu osób, z którymi w danym roku mogą być będą zawierane umowy w pierwszej kolejności, w tym odrębnie wykaz dla lokali socjalnych. To chodzi o listę, którą my zatwierdzaliśmy w grudniu i projekt wykazu powinien być zaopiniowany przez Komisję Mieszkaniową Rady Miejskiej. Pan Piłkowski poinformował, że nie rozumie tego co dzisiaj Burmistrz powiedział, Pan Woś stwierdził, że tylko Pani Sobierajska nie spełnia warunków, Pan mówi odwrotnie. Tak było mówione na Komisji. Pan Piłkowski dodał, że on cały czas się pyta na jakiej podstawie przepisów prawa Komisja może opiniować podania osób, tych wniosków które są na liście, które z punktu widzenia prawa nie spełniają warunków aby znaleźć się na liście. Pan przed chwilą wyraźnie powiedział, a tu się okazuje, że to dwie osoby nie spełniają warunków a na Komisji słyszeliśmy o jednej. Pan Piłkowski powiedział, że ma zastrzeżenia do całej listy. Do informacji, które są na tej liście, że ludzie podali nieprawdziwe informacje. Prosił Przewodniczącego o uzasadnienie dlaczego ktoś, dostał zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej nr LII/547/14 w sprawie zasad podnajmowania lokali mieszkalnych wynajmowanych przez Gminę Karlino od Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Przecież to jest wyraźnie zapisane. Dlaczego ktoś dostaje ten § 3 pkt 2, § 5 czy § 6. Może być sytuacja, Pan może sobie zastrzec, że chce dla pracowników żeby były przydzielone dwa mieszkania. W takim wypadku prosi o umowy podpisane między Gminą a „Homanitem” w sprawie tej partycypacji, czy tam mamy jakieś warunki, zastrzeżenie i na jakiej zasadzie to było, czy tego nie było. On o to prosił i wnioskował. Podał przykłady, że niektóre osoby na tej liście, którą mieli opiniować podały nieprawdziwe adresy zamieszkania. Dwóch panów podało, że mieszka pod jednym adresem a okazuje się, że jeden pan mieszka gdzie indziej

i drugi gdzie indziej. Jeden z tych panów mieszka u swoich teściów, a drugi mieszka 100 metrów dalej w całkiem innym lokalu.

Pan Miško poprosił, że Pan Piłkowski poda nazwiska i imiona żeby mógł się do tego odnieść. Dodał, że Pan Piłkowski powtarza się w tej chwili.

Pan Piłkowski odpowiedział „no wie Pan znowu Pan powie, że to są moje wypociny”.

Pan Miško poinformował, że może Pan Piłkowski to i trzeci raz powtórzyć to i tak nic nie wniesie. Dodał, że może się do tego odnieść.

Pan Piłkowski powiedział, proszę się do tego odnieść i podać podstawę prawną, czy może radca prawny odpowie tak błyskawicznie jak odpowiedział mu tutaj cytując przepisy nieprawdziwą ustawę o samorządzie gminnym. Czy my możemy głosować na ludzi, którzy są na liście. Opiniować, gdy te osoby nie powinny znajdować się na liście.

Pan Miško zwrócił się do Pana Piłkowskiego, że jest trochę chory i poprosił, żeby skracał swoje sensacje, bo chciałby dotrzeć do końca sesji a pan Piłkowski zdecydowanie wydłuża. Pan Miško odnosząc się do wypowiedzi Pan Piłkowskiego poinformował, że Pan Piłkowski naprawdę nie zna się na przepisach prawa. Dodał, żeby się precyzyjnie zapoznał odnośnie tego co powiedział na samym początku. Pan Miško poprosił, żeby przeczytał uchwałę dokładnie z 2014 r. dot. mieszkań przy „Biedronce”, w której jest odniesienie do tej starej uchwały. A propos opiniowania list. W uchwale z 2014 r. odnosimy się tylko do § 19, nie zapisujemy jeszcze raz tego, trybu opiniowania przez komisję, tylko jest odniesienie do pierwotnej uchwały. I jest wszystko zrobione zgodnie z prawem. Jeżeli Pan uważa, że to jest niezgodne z prawem proszę złożyć skargę do Wojewody albo do kogokolwiek Pan chce. Proszę nie narzucać swoich interpretacji prawa. Uważam, że pańskie interpretacje przepisów prawa są z góry błędne oprócz tego, że Pan coś powiedział, że jest niezgodne z prawem to Pan de facto tego nie udowodni. I nic po za tym. Żadna instytucja, która kontroluje Gminę nie zakwestionowała w tym Wojewoda, który opiniuje

uchwały pod względem prawnym wszystkie uchwały. A Pan dalej twierdzi, że są niezgodne z prawem.

Pan Bogdan Piłkowski poinformował, że pismem z 2 października, a w protokole było 5 października też błędnie, zwracałem się do Pana Twarowskiego, za pana pośrednictwem czy my możemy dopisywać osoby do listy ubiegającej się mieszkania w ciągu roku, zwłaszcza jeżeli te osoby nie spełniają kryteriów, żeby znaleźć się na tej liście. Potwierdził Pan, że te osoby nie powinny być na tej liście.

Pan Waldemar Miśko poinformował, że Pan Piłkowski miesza listy ze starego zasobu i tę listę „Biedronkową”. Pan Miśko dodał, że mówił o tym, że nie powinny się znaleźć ale nie jest to złamanie przepisów prawa, jest to uchybienie, które nie ma to żadnego znaczenia dla merytorycznego rozpatrzenia tych wniosków.

Pan Bogdan Piłkowski powiedział, że jego zdaniem ma duże. Jak Komisja ma opiniować wiedząc, że kogoś nie powinno być na tej liście co opiniujemy a dajemy pozytywną opinie.

Pan Miśko zapytał jakie to ma znaczenie. Komisja zaopiniowała całą listę z tymi dwoma osobami, które nie spełniły kryterium dochodowego i później zatwierdziła moje dwa wnioski dotyczące właśnie tych dwóch osób. Więc co się odbywa w sposób nieformalny albo w sposób łamiący przepisy. Pan Miśko zakończył dyskusję dodał, że to nie ma sensu. Bo będziemy do późnej nocy sobie rozmawiali i jestem przekonany w 100 %, że Pana Piłkowskiego nie przekona.

Pan Waldemar Grażyński Przewodniczący Komisji Mieszkaniowej, Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska poinformował, że wnioskuję do Burmistrza o powołanie do Komisji, która jest powoływana

zarządzeniem, żeby w Komisji uczestniczył jeden z członków Komisji Mieszkaniowej. Pan Grażyński zarekomendował Panią Grażynę Tomczyk.

Pan Waldemar Miško Burmistrz Karlino poinformował, że członkowie Komisji powinni na Komisji coś takiego przegłosować nie widzi przeszkód żeby jedna osoba z Komisji Mieszkaniowej była w tym zespole.

Ad. 3

Pan Waldemar Miško Burmistrz Karlina przedstawił sprawozdanie z pracy Urzędu w okresie międzysesyjnym tj. od dnia 30 października do dnia 26 listopada 2015 roku (informację załączono do protokołu). Następnie Pan Miško poinformował, że pozyskaliśmy od Państwa Szczecińskich kolejny cenny dar, od byłego mieszkańca naszego miasta, z przed wojny, do naszego muzeum. Odbyła się I sesja nowej kadencji Młodzieżowej Rady Miejskiej. Jako Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty przekazaliśmy w miesiącu październiku sprzęt czyli kilka telefonów dla Społecznej Straży Rybackiej, która ma spore sukcesy w niwelowaniu procederu kłusownictwa na naszych rzekach. Mieliśmy kontrolę, często dyskutowaliśmy o gospodarce śmieciowej, jak zwykle Pan Piłkowski strasznie niezadowolony z tego wszystkiego jest, że to wszystko u nas jest źle robione. Kontrola wypadła bardzo dobrze, pod każdym względem oprócz jednego. Do tej pory nie mamy pszok-u (punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych). Podstawowy problem to jest miejsce. Najlepiej, żeby to było miejsce w mieście, żeby to było jak najbliżej. Nie mamy terenów ani działek. Jeżeli Państwo macie jakiś pomysł to chętnie go przyjmę gdzie umieścić taki punkt zbierania odpadów wielkogabarytowych. Ale też szukamy dofinansowania urządzenia takiego punktu na naszym terenie. Inspektorzy byli bardzo zadowoleni, bardzo dobrą ocenę przedstawili.

Pan Waldemar Miško poinformował, że nie przyjemna rzecz dotycząca niestety znowu Pana Piłkowskiego, który chyba przez swoje zaślepienie i niechęć szczególnie do mojej osoby, moim zdaniem działa na szkodę Gminy.

Pan Waldemar Miśko przeczytał informacje od naszej Kancelarii prawnej, która prowadzi sprawę z „Wrobisem”.

„Szanowni Państwo informuje, że w dniu wczorajszym tj. 26 listopada br. przed rozprawą zaplanowaną na godz. 10:30 stawił się w Sądzie Okręgowym Radny Rady Miejskiej w Karlinie Bogdan Piłkowski i przekazał pełnomocnikowi strony powoda czyli „Wrobisowi”, dokumenty mające potwierdzić nieprawidłowości w realizacji przez Gminę Hali Sportowo-Widowiskowej, w szczególności potwierdzające nieprawidłowości dotyczące dokumentacji projektowej. O fakcie otrzymania tych dokumentów pełnomocnik powoda poinformował Sąd na rozprawie zastrzegając, możliwość zgłoszenia otrzymanych od Pana Bogdana Piłkowskiego dokumentów jako dowodów w sprawie, które miałyby potwierdzić stanowisko strony powodowej”. Tyle informacji od prawnika. Czyli Pan Piłkowski usadowił się wspólnie z pełnomocnikiem powoda i działa przeciwko Gminie Karlino.

Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie poinformował, że pytał na poprzedniej sesji Burmistrza na temat terminów sprawy z „Wrobisem”. Pan Burmistrz powiedział, że go to nie interesuje. Czyli dosyć 4 miliony ktoś narozrabiał. Jeżeli wyrok okaże się dla Gminy niekorzystny to będzie jednoznaczne z tym, że ktoś zrobił coś niezgodnie z prawem z przepisami. To nie Piłkowski działa na szkodę Gminy tylko osoba, która w ten sposób postępuje czyli robi coś co było nie zgodne z przepisami prawa. To nie jest Piłkowski a ja tu jestem ciągle posądzany i publicznie w ten sposób obrażany przez Pana Burmistrza Miśkę. Pan Piłkowski dodał, że przekaże to do prawników i poprosi czy nie wystąpić z wnioskiem do Sądu o zniesławienie tutaj mnie na sesji, mówienie rzeczy takich nieprawdziwych. To nie jest po raz pierwszy. Następnie Pan Piłkowski dodał, że w wypadku Pani Sołtys z Domacyna został podany jako świadek i jako świadek składałem zeznanie, co miałem kłamać. Spotkałem się w Sądzie, że dwóch panów zeznawało, jeden mówił tak, drugi mówił całkiem inaczej. Jeden z tych panów mówił nieprawdę. Czyli w

potocznym języku kłamał. Ja zostałem na podstawie tego ukarany. Niestety w naszym kraju, naszym państwie, jeżeli osoby pokazują jakieś nieprawidłowości to ponosiły tego konsekwencje. Nie osoby, które popełniły te czyny i ukrywają pewne rzeczy tylko ci, którzy starają się być dobrymi obywatelami i działać zgodnie z przepisami prawa. Tak to wygląda w naszym kraju.

Pan Waldemar Miśko powiedział, żeby to nie było śmieszne to by było tragiczne to co Pan Piłkowski powiedział. Bo znowu Pan zastępuje sądy. Taka praktyka zaczyna się w tym kraju robić, że ludzie, instytucje zastępują sądy. Pan stwierdził, że zostało złamane prawo. Pan Miśko zapytał na jakiej podstawie Pan Piłkowski tak twierdzi. Toczy się sprawa sądowa a Pan już wie, że zostało złamane prawo. Pan Miśko dodał, że gdyby to nie było śmieszne to by było tragiczne. Jeżeli chodzi o prawnika to zachęcam Pana, ja to powiedziałem świadomie i celowo i liczę na to, że Pan zgłosi to do sądu. I tam wyłuszczyć swoje racie przed sądem. Zobaczymy jaki będzie wyrok sądu.

Ad. 5

Pani Beata Klepuszewska Przewodnicząca Rady Miejskiej poinformowała, że kolejnym punktem porządku obrad sesji jest informacja Inspektora ds. obronnych, obrony cywilnej i zarządzania kryzysowego na temat przygotowania do zimy. Dodała, że nie ma Pana Jarosława Tarnawczyka bo jest chory. Informację radni otrzymali razem z materiałami na sesję.

Ad.6 Podjęcie uchwał:

6a) Podjęcie uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości.

Pani Beata Klepuszewska poinformowała, że wszystkie Komisje Rady Miejskiej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, 1 głos był przeciwny, nie było

głosów wstrzymujących się. W wyniku jawnego głosowania uchwała została podjęta większością głosów.

6b)

Podjęcie uchwały w sprawie określenia stawek podatku od środków transportowych.

Wszystkie Komisje Rady Miejskiej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych, nie było głosów przeciwnych i nie było głosów wstrzymujących się. W wyniku jawnego głosowania uchwała została podjęta jednomyślnie.

6c

Podjęcie uchwały w sprawie opłaty targowej.

Wszystkie Komisje Rady Miejskiej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Pani Beata Klepuszewska poinformował, że była zmiana została ujęta i głosujemy projekt uchwały ze zmianą.

Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych, nie było głosów przeciwnych i nie było głosów wstrzymujących się. W wyniku jawnego głosowania uchwała została podjęta jednomyślnie.

6d)

Podjęcie uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta dla celów podatku rolnego.

Wszystkie Komisje Rady Miejskiej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Pan Bogdan Pilkowski Radny Rady Miejskiej złożył wniosek żeby stawka obowiązująca była w wysokości 45 zł. Czyli obniżenie tej stawki, która tutaj jest. Ostatni rok był wyjątkowo niekorzystny dla rolników, susza, niskie plony, kłopoty poprzedniego Rządu z dogadywaniem się ze zbytem płodów rolnych, że

były przestoje, rolnicy ponieśli straty i w związku z tym proponuje aby kwotę z 52 zł, która jest proponowana obniżyć do 45 zł.

Pani Tamara Korzeniowska Radna Rady Miejskiej zwróciła się do Pana Mariusza Anklewicza przedstawiciela Izby Rolnej czy była dyskusja na ten temat i co sądzą o tym rolnicy.

Pan Mariusz Ankiewicz wyjaśnił, że była dyskusja, konsultacje z Izbą Rolną przeprowadzone. W wyniku tych konsultacji uzgodniliśmy, że cena do podatku rolnego będzie obniżona o 1,75 zł. Czyli równo na 52 zł. Takie było stanowisko Izby i my się do tego przychyliliśmy żeby ta kwota została. Kolega, który jest tutaj wnioskował żeby Burmistrz i Rada też pamiętała o tym, że nie wychodzimy na przeciwko temu żeby bardzo mocno uchylać bo będzie na przykład tak, że kolejne lata będą bardziej trudniejsze i wtedy będzie ta możliwość obniżenia większego. W tym roku, pomimo tej suszy, uzgodniliśmy że ta kwota jest adekwatna do tego. W tym roku nie było ani jednego wniosku suszowego złożonego z naszej Gminy. Co nie znaczy, że nie dotknęły rejon suszą. Oczywiście, że został dotknięty. Plony zbóż czy innych płodów rolnych były obniżone w niewielkim stopniu aczkolwiek wartość parametrów sprzedażowych były bardzo mocno zaniżone. Cena rzutowała w sposób dość znaczący. W ubiegłym roku płaciliśmy podatek dużo wyższy. Zniżka między rokiem poprzednim a obecnym jest tak znaczna.

Pan Bogdan Pilkowski zapytał z czego wynika ta zniżka, z innego sposobu przeliczania.

Pan Mariusz Anklewicz wyjaśnił, że wynika to z ceny żyta. To jest podane przez GUS. To nie ja to wymyśliłem. To jest ogólnokrajowe i nie widzi żeby tutaj musielibyśmy nad tym dyskutować, z czego została ona obniżona na to wpływa bardzo dużo aspektów.

Pan Bogdan Pilkowski powiedział, że chciał żeby były niższe podatki nie będzie się przy tym upierał, chciał pomóc żebyście mieli łatwiejsze życie.

Pan Mariusz Anklewicz poinformował, że chce się odnieść do tego. Zwrócił się do Pana Piłkowskiego i powiedział, że mu niesamowicie gratuluje i bardzo mocno dziękuje tutaj na gremium całej Rady i całego tego zgromadzenia, że Pan jest tak bardzo mocno zatroskany nami rolnikami i nie chce jedynie żeby wypłynęło później, że Rada, jak było bodajże trzy lata temu albo cztery, że Pan wtedy wygłaszał takie opinie, że Rada wnioskowała za podwyższeniem podatków i to wychodziło między innymi z Pana ust. Bardzo dziękuje za tą troskę jednak nie wie ale powinniśmy to uzgodnić wcześniej. Skoro były konsultacje, to przecież można było się odezwać, albo zapowiedzieć się do tych konsultacji byśmy wtedy rozmawiali a tak to robi Pan za plecami rolników na gremium chce Pan pokazać jaki Pan jest och i ach. Pan Anklewicz dodał, że chciałby zapytać o jedną rzecz. Bardzo jest Pan zatroskany za budżetem gminy i niesamowitą rzeczą dzieje się to, że Pan tak bardzo o to dba. Ja bym i w to uwierzył, że Pan tak dba, żeby sesja była co druga wtedy gmina dużo zaoszczędzi. Pan Anklewicz powiedział, że on myśli inaczej, że gdyby na każdej sesji Pan sprecyzował swoje sprawy do meritum to ta sesja trwała by krócej i wystarczyła by wtedy nawet co czwarta sesja. Tutaj siedzi tyle ludzi, nie wiem co oni tu robią i wysłuchują Pana insynuacji na tysiąc różnych tematów.

Pan Bogdan Piłkowski poinformował, że od kiedy jest radnym zawsze głosował, żeby obniżyć podatki dla mieszkańców wsi. Proszę nie mówić, że kiedykolwiek byłem za tym żeby ludziom podatki podnosić. Za każdym razem jestem za tym żeby podatki były niższe. To co Pan mówi, że co czwartą no niestety nie może, bo przepisy mówią, że raz na kwartał żeby sesja była. Podzielam Pana zdanie, bo dziwię się co niektórzy ludzie robią bo jak na poprzedniej sesji jedna z pań sołtysek powiedziała, że ona buczy celowo i przychodzi po to żeby robić publikę i tylko przeszkadza.

Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, nie było głosów przeciwnych i nie było głosów wstrzymujących się. Pan Piłkowski nie brał udziału

w głosowaniu.

6e)

podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków na terenie Gminy Karlino.

Wszystkie Komisje Rady Miejskiej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Pan Bogdan Pilkowski powiedział, że ma pytanie do Pani Prezes i do Pani Radnej Kulik. Pani Prezes w wielu miejscowościach wypowiedzicie ludziom umowy o wodę, że po 1 stycznia jeżeli nie podpiszą umów nie będą mieli dostarczanej wody, że przekazali mu to mieszkańcy z sołectwa z Lubiechowa i chciałby powiedzieć i dowiedzieć się od Pani radnej co było na tym spotkaniu, czy pani się tym interesowała, losem tych swoich wyborców, którzy mogą stracić wodę, czym spowodowane są te zmiany, które chcecie wprowadzić.

Pani Marianna Przychodni Prezes Spółki Regionalne Wodociągi i Kanalizacje powiedziała, że to jest punkt w sprawie taryf ale wyjaśni parę rzeczy. Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków to jest ten przepis prawa, który dotyczy działalności przedsiębiorstw wodociągowych i kanalizacyjnych, określa warunki kiedy przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne ma obowiązek rozliczać lokale mieszkalne w budynkach wielolokalowych. Podstawowa zasada jest taka, że przedsiębiorstwa wodociągowe w przypadku budynków wielolokalowych ma obowiązek rozliczać również lokale mieszkalne jeśli są spełnione ustawowe warunki polegające na tym, że są wszystkie wodomierze, wszystkie lokale są opomiarowane, istnieje możliwość odcięcia dopływu wody do jednego lokalu w przypadku nie płatności bez konieczności odcinania wody w pozostałych lokalach. W lokalach istnieje możliwość jednoczesnego odczytu wody w poszczególnych lokalach w jednym okresie czasu i za różnice występujące między sumą zużyciem wody w lokalach mieszkalnych a wodomierzem głównym winien płacić zarządca wspólnoty, zarząd wspólnoty bądź

przedstawiciele wspólnoty. Takie są przepisy prawa. Wówczas nasze przedsiębiorstwo ma obowiązek rozliczać lokale mieszkalne. Mamy na terenie państwa Gminy i innych gmin sytuacje zastałe. Mamy budynki wielorodzinne 10-cio rodzinne, 12 -to rodzinne 6-cio rodzinne, w których nie ma wspólnot. To są budynki w których poprzednio zarządzały PGR-y czy też takie jakieś spółdzielnie mieszkaniowe. Z chwilą likwidacji tych jednostek tym ludziom zostały sprzedane mieszkania. Ci ludzie nie powołali zarządu, nie powołali zarządcy i Spółka przejęła ten stan zastany. Czyli przejęła do rozliczania te lokale mieszkalne. W chwili obecnej chcemy porządkować sprawy związane z rozliczaniem lokali mieszkalnych dlatego, że występują duże różnice między sumą zużyć w lokalach mieszkalnych a wodomierzem głównym. Występują problemy, konflikty z ludźmi co do sposobu rozliczania tych różnic. Niestety nie mamy wielokrotnie możliwości dokonania odczytów w mieszkaniach po prostu ludzie nas nie wpuszczają. Wobec powyższego, odbyły się spotkania w poszczególnych miejscowościach z właścicielami lokali mieszkalnych w budynku wielolokalowym żeby omówić problem. Wskazać problemy z rozliczaniem, z funkcjonującymi umowami. Wielokrotnie jest tak, że nie mamy umowy zawartej z lokatorami, bo lokatorzy czy właściciele lokali mieszkalnych nie zwrócili się do nas jest dużo takich spraw nie do końca uporządkowanych. Właściciele lokali nie wymieniają wodomierzy jeśli wyszły z okresu legalizacji. Te wszystkie problemy powodują, że ten sposób rozliczania nie jest taki jaki powinien być. Spółka dokonała szereg spotkań właśnie z tymi mieszkańcami przekonując tych mieszkańców o konieczności podjęcia jakiś działań w zakresie uporządkowania tych spraw. To nie jest tak, że przedsiębiorstwo bezwzględnie musi rozliczać lokale mieszkalne. Musi rozliczać jeżeli te warunki zostały spełnione, o których wcześniej mówiłam i jeżeli wspólnota wystąpi o rozliczanie lokali mieszkalnych. Natomiast jeżeli warunki nie są spełnione nasze przedsiębiorstwo wodociągowe nie ma obowiązku rozliczania lokali mieszkalnych. Te wspólnoty mają kilka możliwości. Moją możliwością zlecić zarządzanie w budynku wielolokalowym

dla profesjonalnego zarządcy i wówczas z nami zawarta jest umowa na wodomierz główny i to co się dzieje w budynku, za to odpowiada zarządca i porządkuje gospodarkę wodną w budynku, ale również inne sprawy związane z remontami, ociepleniem i dachami. Druga rzecz, to jeśli wspólnota właściciele zdecydują się na przeróbkę instalacji wodociągowej wewnętrznej tak aby przedsiębiorstwo mogło rozliczać tych odbiorców za dostawę wody. Jeżeli będzie zawarta umowa na różnice z przedstawicielem wspólnoty, z zarządem wspólnoty i wówczas z właścicielami lokali. To wówczas przedsiębiorstwo też będzie dalej rozliczać lokale mieszkalne. Jest kilka możliwości i w zależności od tego jak wspólnoty zdecydują się to będą w taki sposób rozliczane.

My uprzedziliśmy też mieszkańców tych wspólnot, że po tych spotkaniach, które się odbyły będą wystosowane od przedsiębiorstwa wypowiedzenia o dostawę wody dlatego, że te umowy wymagają zmiany. Te wypowiedzenie umów w żadnym wypadku proszę nie wiązać z zamknięciem dostawy wody, to są dwie różne rzeczy. Chcemy uporządkować sprawy formalno-prawne tak aby nie było problemów z rozliczaniem odbiorców za wodę i aby to rozliczenie było w miarę uczciwe i profesjonalne. To jest ważne o tyle żeby uczciwie rozliczać odbiorców lokali mieszkalnych ale też żeby przekonać wspólnoty mieszkaniowe o tym, że to oni jako wspólnota mają wspólne części budynku i to oni odpowiadają za to co się dzieje. Jeśli występują różnice to cała wspólnota za to płaci. Więc powinni ci mieszkańcy zrozumieć, że mają własność ale też odpowiadają za części wspólne.

Pani Katarzyna Kulik Radna Rady Miejskiej poinformowała, że chce się odnieść do wypowiedzi Pana Piłkowskiego. Pani Prezes z Wodociągów bardzo dobrze wszystko wyjaśniła. Owszem jeżeli w miejscowości Lubiechowo pojawił się taki problem był zgłoszony przez nią do Burmistrza było spotkanie z wodociągami. Wszystko zostało wyjaśnione i na pewno nikt nie straci wody. Szkoda, że jak zwykle wszyscy do Pana Piłkowskiego się zgłaszają. Dziwne, bo do mnie w tej sprawie jeszcze się nikt nie zgłosił, nikt że straci wodę.

Pan Leszek Gago Radny Rady Miejskiej zapytał czy ci mieszkańcy tych miejscowościach nie mają innego wyjścia, żeby nie wynajmować administratora czy oni mają jakieś alternatywne wyjście.

Pani Marianna Przychodni Prezes Regionalne Wodociągi i Kanalizacje wyjaśniła, że mają do wyboru trzy możliwości. Pierwsza jest taka, że jeżeli by chcieli żebyśmy rozliczali lokale mieszkalne to powinni przerobić tą instalację wodociągową tak żeby była przystosowana do rozliczania przez nas. Nie narzucamy tak mocno terminu. Jeżeli dana wspólnota stwierdzi, że ona przerobi tą instalację w przyszłym roku do końca marca to my też to akceptujemy. Druga możliwość, że wspólnota może zlecić czy wybrać sobie zarządcę. Zleci zarządzanie dla zarządcy i wówczas zarządca będzie rozliczał te lokale mieszkalne. Czyli umowa z nami będzie na wodomierz główny. Ale może być tak, że w przypadku zarządcy wspólnota nie musi przerabiać tej instalacji. Wiem, że zarządcy bardzo mocno zwrócą uwagę na te różnice i też sugerują przeróbkę instalacji wewnętrznej jeżeli różnice są duże i nie ma innej możliwości ich wyeliminowania. Trzecia możliwość to taka, że powołają zarząd spośród siebie i ten zarząd zawrze umowę z nami i ten zarząd wspólnoty będzie rozliczał lokale mieszkalne. Są trzy możliwości.

Pan Leszek Gago zapytał czy jest taka możliwość chodzi o rozliczenie ryczałtowe, czy to jest uregulowane i w jaki sposób.

Pani Marianna Przychodni uzupełniła wcześniejszą wypowiedz. Wyjaśniła, że po tych spotkaniach część wspólnot zdecydowała się na przerobienie instalacji wewnętrznej, część wspólnot zdecydowała się na wybór zarządcy więc już te działania są tam podejmowane. Miejmy nadzieję, że się to uda uporządkować. Część wspólnot jeszcze nie podjęła decyzji. Ma jeszcze wątpliwości jeszcze będziemy rozmawiać, negocjować w tym zakresie, żeby wybrać najlepszą formę. Jeżeli chodzi o ryczałt, to naszym obowiązkiem jest montaż wodomierza głównego i tu bezwzględnie nie przewidujemy takich możliwości żeby był ryczałt. Ilość wody która sprzedajemy musi być opomiarowana wodomierzem,

to jest najwłaściwszy i prawidłowy sposób rozliczenia odbiorcy. Jeżeli chodzi o ryczałt w lokalach mieszkalnych, czasami się zdarzają, tam państwo w materiałach mają dwóch odbiorców których rozliczamy to są odbiorcy w lokalach mieszkalnych ale generalnie nie powinno to być stosowane. Właściwe rozliczenie powinno być z wodomierza w wypadku budynków wielorodzinnych jest to na tyle istotne, że to wpływa na różnice, jeżeli ryczałt jest za niski to różnice występują duże i wszyscy lokatorzy płacą za te nie właściwy ryczałty. Najlepszym, najwłaściwszym, najuczciwszym rozwiązaniem problemu jest montowanie wodomierzy.

Pan Bogdan Piłkowski radny Rady Miejskiej zapytał czy były podpisane umowy z mieszkańcami, wspólnotami z PGR-em. Państwowych Gospodarstw Rolnych nie ma już dwadzieścia parę lat.

Pani Marianna Przychodni odpowiedziała, że z mieszkańcami nie z wszystkimi. Nie wszyscy mieszkańcy podpisali, częściowo było świadczenie bez umowy pisemnej. Prawda jest tego typu, kiedy te PGR-y zaprzestały swoją działalność, spółdzielnie mieszkaniowe przy tych Państwowych Gospodarstwach Rolnych zarządzały tymi budynkami wielorodzinnymi. To też ustawa o własności lokali wyraźnie mówi, że w przypadku budynków wielorodzinnych powyżej siedmiu lokali winien być powołany nowy zarządca. W kompetencji poprzedniego zarządcy było przypilnowanie żeby w tych budynkach wielorodzinnych w tym momencie wszedł nowy zarządca nie zostało to zrobione, problem występuje. Ten problem nie dotyczy tylko gospodarki wodociągowej ale dotyczy remontów dachów, części wspólnych, oświetlenia, klatek schodowych, chodników czyli całej reszty dotyczącej tych budynków wielorodzinnych.

Pan Bogdan Piłkowski zwrócił się do Pani Prezes i poinformował, że chyba myli pojęcia, 7 lokali jest mała wspólnota powstaje z mocy prawa i nie trzeba niczego robić. Jeżeli jest jeden właściciel to już jest wspólnota. Chyba, że budynek został sprzedany z konkretną częścią to wtedy ten jak gdyby ten

czworak cały to są cztery oddzielne jednostki. I z każdym trzeba oddzielnie podpisywać umowy i to jest w porządku. Jeżeli była sprzedaż i są tam części wspólne to z mocy prawa jest to wspólnota czy to jest mała czy duża to są odrębne przepisy mówiące o zarządcy, kiedy trzeba to zrobić kto może być bo trzeba mieć uprawnienia.

Pani Marianna Przychodni potwierdziła to co mówi Pan Piłkowski dodała, że źle się zrozumieli.

Pan Bogdan Piłkowski powiedział, że te umowy, które żeście mieli stworzone przed wiele lat podpisane były niewłaściwe, nie było tam wpisanych te wszystkie warunki dodatkowe z tą wodą, ubytki jak to należy rozliczać, bo to powinno być zaznaczone w umowie czy to jest udział danej osoby w tej wspólnocie, czy to jest od ludzi, czy to jest od liczników, jak kto zużywa dużo wody to płaci więcej. Bo mogą być takie sytuacje, że ktoś mieszka sam a ma duże mieszkanie 70 m i udział w tej części wspólnej jest największy. I wtedy przy tej wodzie u niego tak wychodzi pomimo tego, że to jest jedna osoba zużywająca mało wody a jest rodzina obok 5-6 osobowa zużywająca więcej wody, może te udziały były źle uregulowane dlatego ludzie nie chcą się godzić. Ja też bym protestował przeciwko temu i byłbym za, gdybym miał płacić tyle samo za wodę, której metry gdzieś tam zginęły po drodze niż rodzina 5-6 osobowa. Ja mam większe mieszkanie oni mają dwa pokoje a ja mam trzy pokoje, ja mam większy udział i mam więcej płacić za tą wodę jak ja jej zużywam mniej. Trzeba było podpisać indywidualne umowy z ludźmi i rozliczać indywidualnie, zakładać te liczniki radiowe żeby można było to rozliczać i nie ma problemu wtedy nie trzeba do nikogo do domu wchodzić, żeby to sprawdzić.

Pani Beata Klepuszewska zwróciła się do Pana Piłkowskiego, że Pani Prezes cały czas o tym mówi. Ja to tak odbieram i tak to rozumiem. Powiedźcie Państwo czy inaczej myślimy. Tylko chyba Pan Piłkowski.

Pan Piłkowski powiedział, że on zawsze inaczej myśli niż Pani

Przewodnicząca.

Pani Marianna Przychodni poinformowała, że Spółka jako przedsiębiorstwo rozliczamy za te różnice według zużycia wody w poszczególnych lokalach. To budzi kolejny sprzeciw. W tych lokalach gdzie jest więcej ludzi w lokalach mieszkalnych to jest większe zużycie wody, proporcjonalnie tą różnicę najwięcej korzystający z wody lokale otrzymują. Nie ma innej możliwości rozliczania. Inną możliwość rozliczania tych różnic ma tylko zarządca. Zarządca może sam, czy wspólnota może zdecydować czy te różnice podzieli sobie na lokal, od m², od ilości osób, to jest decyzja zarządcy. Stąd stoimy na stanowisku, że nie powinniśmy wchodzić w rolę zarządcy. To jest rola zarządcy, zarządu wspólnoty żeby te sprawy porządkował sobie wewnątrz. Nie może być tak jak jest do tej pory. My i tak za bardzo wchodzimy w rolę zarządcy. Nie jest naszą rolą porządkowanie instalacji wewnętrznej, sprawdzanie czy jest tam jakiś dodatkowy punkt poboru, awarie i tak dalej. Że ludzie nie uporządkowali instalacji wodociągowej a to wyszło gdzieś na zużycie wodomierza głównego. Pani Przychodni poinformowała, że wystarczy na ten temat jeżeli Pan Piłkowski chce więcej informacji na ten temat to zaprasza na przerwie może jeszcze podyskutować

Za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych, 1 radny był przeciwnych i 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku jawnego głosowania uchwała została podjęta większością głosów.

6f) Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu sesji Rady Miejskiej na 2016 rok,

Wszystkie Komisje Rady Miejskiej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie ze zgłoszonymi wcześniej zmianami.

Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, 1 radny był przeciwny nie było głosów wstrzymujących się. W wyniku jawnego głosowania uchwała

została podjęta większością głosów.

Pani Beata Klepuszewska poinformowała, że zmieniło się quorum salę opuścił Pan Leszek Gago.

6g)

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Karlino na 2015 rok.

Wszystkie Komisje Rady Miejskiej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych, 1 radny był przeciwny nie było głosów wstrzymujących się. W wyniku jawnego głosowania uchwała została podjęta większością głosów.

6h)

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Planu gospodarki nisko emisyjnej dla Miasta i Gminy Karlino na lata 2015 – 2020 z perspektywą do 2030”.

Wszystkie Komisje Rady Miejskiej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych, nie było głosów przeciwnych 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku jawnego głosowania uchwała została podjęta większością głosów.

6i)

Podjęcie uchwały w sprawie zbycia nieruchomości położonej na terenie miasta Karlino – obręb 004.

Wszystkie Komisje Rady Miejskiej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Za podjęciem uchwały głosowało 11 radnych, nie było głosów przeciwnych 2 radnych wstrzymał się od głosu. W wyniku jawnego głosowania uchwała została podjęta większością głosów.

6j)

Podjęcie uchwały w sprawie zbycia nieruchomości położonej na terenie miasta Karlino – obręb 003.

Wszystkie Komisje Rady Miejskiej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych, nie było głosów przeciwnych 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku jawnego głosowania uchwała została podjęta większością głosów.

6k)

podjęcie uchwały w sprawie nabycia prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej na terenie miasta Karlino – obręb 003.

Wszystkie Komisje Rady Miejskiej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, nie było głosów przeciwnych nie było głosów wstrzymujących się. W wyniku jawnego głosowania uchwała została podjęta jednomyślnie.

6l)

Podjęcie uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy deklaracji na podatek od nieruchomości, deklaracji na podatek rolny, deklaracji na podatek leśny oraz informacji o nieruchomościach i obiektach budowlanych, o gruntach do podatku rolnego i o lasach do podatku leśnego.

Wszystkie Komisje Rady Miejskiej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, nie było głosów przeciwnych nie było głosów wstrzymujących się. W wyniku jawnego głosowania uchwała została podjęta jednomyślnie.

6l)

Podjęcie uchwały w sprawie dopłat dla taryfowych grup odbiorców usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków na terenie

Gminy Karlino.

Przewodnicząca Komisji Pani Beata Klepuszewska poinformowała, że Komisja Rewizyjna pozytywnie zaopiniowała wprowadzenie do porządku obrad uchwały nie wypracowała jednak stanowiska. Pozostałe Komisje Rady Miejskiej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej złożył wniosek aby dopłaty do ścieków w wysokości 6 zł brutto to cena wody dla mieszkańca będzie na tym samym poziomie co rok temu. To jest koszt ok. 112.000,00 zł - 113.000,00 zł. Jeżeli podniesiemy o 0,50 zł wysokość dopłaty to ludzie będą mieli te same koszty za dostarczenie wody i ścieki. Będą w stanie to płacić, bo jak będziemy to podnosili to może więcej osób będzie miało kłopot z opłaceniem. Dlatego zostawmy to na poziomie roku poprzedniego.

Pan Waldemar Miśko Burmistrz Karlina poinformował, że ta cena dla mieszkańców odbiorców indywidualnych brutto rośnie o 0,50 zł, tj. 12,66 zł było 13,16 zł ścieki brutto. Wzrost o 0,50 zł to daje 3,9 % w stosunku do roku ubiegłego. W kontekście wypowiedzi Pana Piłkowskiego tak jak zawsze przy jakichkolwiek kosztach komunalnych ci najbardziej potrzebujący, najbardziej ubodzy oczywiście mają wsparcie w postaci dodatku mieszkaniowego. Ten wzrost przy rodzinie cztero- osobowej średnio tj. 6 zł miesięcznie on w 80 % a czasami ponad jest rekompensowany dodatkiem mieszkaniowym. To też trzeba mieć tego świadomość. Te kwoty dopłat ściśle się wiążą z budżetem. Dopłaty do ceny wody i ścieków są niestety wydatkiem bieżącym. Państwo znacie zasadę, że wydatki bieżące muszą być zawsze niższe od dochodów bieżących żeby móc uchwalić budżet i ta nadwyżka nazywa się operacyjną i jest przeznaczana na inwestycje. Jak spojrzycie na taki kontekst to pomimo trudnej sytuacji finansowej udało nam się wygospodarować sporą kwotę na inwestycji bo to jest powyżej 11 milionów, niespełna 12 milionów i są tam też oprócz małych i drobnych inwestycji w ramach funduszu sołeckiego, i tu kolejna uwaga bo

zapowiedzieliśmy, że go nie będzie między czasie zmieniły się przepisy i okazuje się, że ze względów formalnych powinien być ten fundusz w przyszłym roku i on jest. Tam też są inwestycje te małe finansowane na wsiach. Ale też są ze względów społecznych bardzo ważne chcemy zbudować trzeci budynek przy „Biedronce” żeby go zbudować niezbędne jest wybudowanie tej drogi przy „Biedronce” ona będzie się łączyła z ul. Moniuszki przy ogrodach działkowych. Planujemy też zbudowanie dwóch dróg w miejscowości Kowańcz i Domacyno, wnioski zostały złożone na „Schetynówkę”. Jesteśmy na 21 miejscu na 34 wnioski złożone. W tej chwili ta lista podlega też weryfikacji ponieważ każda gmina może zapoznać się z punktacją i ewentualnie odwołać, że nie sprawiedliwie na oceniliście i dopiero ostateczna lista będzie w grudniu opublikowana. Ale nawet gdybyśmy zostali na tym 21 miejscu to oczywiście nie łapiemy się na dzień dzisiejszy na limit, który został przeznaczony dla Gmin ponieważ limit ten jest 22 mln. Dofinansowania. Gdyby zaspokoić nas to byłoby 26 mln. Ale jak co roku ceny po przetargach bardzo mocno spadają, myślę że uda nam się to zrealizować. Natomiast droga w Kowańcu będzie realizowana z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Decyzji jeszcze nie ma ale jestem dobrej myśli wniosek został przygotowany, złożony. W pierwszej kolejności miał być Kowańcz realizowany ale projekt Kowańcza nie spełniał do końca kryteriów „Schetynówek”. Tam chodziło w niektórych miejscach o szerokości dróg, niestety zmieniły się po prostu kryteria „Schetynówek” dlatego postanowiliśmy, że Kowańcz pójdzie z Programu Obszarów Wiejskich a Domacyno pójdzie ze „Schetynówek”. Tam jest kilka rzeczy bardzo istotnych, choćby remont szkoły. Nie cały jeszcze ale zrobimy tą bardzo istotną i ważną część mówię o Szkole Podstawowej w Karlinie czyli sala gimnastyczna i to co bezpośrednio przylega do oddziału przedszkolnego i wiele wiele innych. Zawsze trzeba się porównywać do lepszych do większych nie używając pojęcia lepszy- gorszy żeby nikogo nie urazić. Ale jeżeli mówimy o inwestycjach np. Szczecinek przeznacza, jeżeli dobrze przeczytałem 17 mln to jest miasto ok 42 tysięczne. Miasto Białogard, nasz sąsiad z tego co pamiętam około 6-7mln.

Mówię to nie po to żeby się chwalić i wywyższać ale żebyśmy takie porównania stosowali. Zawsze dyskutując o pewnych rzeczach warto się porównać do innych często krytykujemy to co u nas się dzieje. Trzeba się zastanowić czy zaspakajanie potrzeb społecznych zarówno w sferze komunalnej kiedy mówimy o cenie wody i ścieków, sferze oświatowej albo infrastrukturalnej w naszej gminie wygląda lepiej czy nie. Pan Miško dodał, że śmie twierdzić to nie jest moja ocena tylko zewnętrzna osób, które mają pogląd na całe województwo, że lepiej sobie radzimy pomimo tego naszego dużego zadłużenia. Propozycje tego typu, które zgłosił Pan Piłkowski powodują, że zabraknie nam w budżecie ponad sto kilkadziesiąt tysięcy zł. Trzeba pamiętać o tym, że trzeba zrezygnować z tych inwestycji. Może toaleta przy cmentarzu tj. 150 tysięcy zł może coś innego. To są trudne wybory. Ale też trzeba pamiętać o tym, że dwa lata ostatnie cena była na stałym poziomie ona spada z ponad 14 zł spadła do 13 z groszami, później dwa lata po 12,66 zł i to, że na przyszły rok wzrośnie o 0,50 zł to nie znaczy że w dalszym ciągu ten wzrost będzie. Będziemy chcieli żeby w następnym roku wrócić do tego poziomu. Warto pamiętać o tym, że jak się porównamy do innych jeżeli chodzi o sam ceny dla odbiorców to koszt wygląda stosunkowo nieźle. Jesteśmy w naszej Spółce na trzecim miejscu. Najpierw Białogard ma najniższe z widomych względów, później Połczyn Zdrój, który ma jeszcze wiele miejscowości bez kanalizacji sanitarnej i na trzecim miejscu jesteśmy my. Prośba gorąca o przyjęcie tej propozycji, która jest w porządku obrad.

Pani Beata Klepuszewska poinformowała, że przegłosowana będzie propozycja Pana Piłkowskiego.

Za wnioskiem Pana Piłkowskiego głosowało 5 radnych, 6 radnych było przeciwnych, 2 radnych wstrzymało się od głosu. Wniosek został odrzucony.

Za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych, 1 radny był przeciwny, nie

było głosów wstrzymujących się. W wyniku jawnego głosowania uchwała została podjęta większością głosów.

6m)

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu współpracy Gminy Karlino z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego, na rok 2016.

Komisja Mieszkaniowa i Komisja Rewizyjna nie wypracowały stanowiska dot. projektu uchwały. Komisja Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych, nie było głosów przeciwnych 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku jawnego głosowania uchwała została podjęta większością głosów.

Ad.7

Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej poinformował, że dalej nie uzyskał odpowiedzi na pytanie kto ponosi konsekwencje związane z nieudanymi inwestycjami chodzi m.in. o mikroturbiny na przedszkolu, koło szkoły. Wydaliśmy tam pieniądze i nikt nie poniósł żadnej konsekwencji. Zwracał się również z pytaniem związanym z komputerami przekazanymi do osób fizycznych i osób prawnych. Czy brak odpowiedzi oznacza, że nie było umów. Czy w związku z tym, że przekazane zostały na zasadzie użyczenia to figurują w odpowiednich dokumentach Urzędu, bo najpierw musiały być przejęte z Dorzecza do Urzędu i dopiero później to przekazano. Bo pisma, które posiadają ludzie, że podłączono komuś internet jest jednoznaczne z tym, że to jest umowa użyczenia. Następnie Pan Piłkowski zwrócił się o dwie informacje publiczne. Pytanie, na które Burmistrz nie udzielił odpowiedzi zadał na podstawie oświadczenia majątkowego i tam nie było w tym oświadczeniu majątkowym podane czy to było kilka umów, za co były te pieniądze, było

zaznaczone, że było to powyżej 11 tysięcy. Jakie były podpisane umowy z Panią Filipowicz w 2014 r. że dodatkowo zarobiła ponad 11 tys. A te 11 tys. jest to informacja w oświadczeniu majątkowym tej pani. Nie są to jakieś tajne informacje, że Pan nie może udzielić tych odpowiedzi. Pan Piłkowski dodał, że ponownie prosi o informacje publiczne z jakimi osobami prowadzącymi, opiekującymi się świetlicami wiejskimi w latach 2010-2015 podpisywała umowy Pani Dyrektor Karlińskiego Ośrodka Kultury na terenie Gminy Karlıno. Odpowiedź, którą już raz dostał jest nieprawidłowa i nie może Pani Dyrektor KOK-u takich rzeczy robić. Poinformował, że ma wyroki sądów kiedy można zataić nazwiska tych osób.

Pan Piłkowski poinformował, że była wielka feta, że mamy ścieżkę ekologiczną znajdującą się na miejscu po byłym wysypisku. Kiedy zostanie przy drodze postawiona tablica, żeby turyści kiedy tu przyjeżdżają, muzeum nie ma, ale już mamy ścieżkę to niech tam zobaczą tą piękną inwestycję. Kiedy na Bib-e znajdują się wszystkie jednostki organizacyjne posiadające osobowość prawną. Bo działają już kilka lat na terenie gminy. Z tego co jest napisane jest tylko KTBS. Kilka miesięcy temu mówił o nazwiskach w Radzie nadzorczej KTBS, które figurują. Nie ma Pana Decyka, Pana Tybuszewskiego, Pana Lewandowskiego, Pani Gabrieli Anusz. Tych państwa nie ma w Radzie Nadzorczej a takie błędne informacje widnieją i prosi żeby to poprawić i uzupełnić zgodnie z przepisami.

Pani Barbara Michalek Radna Rady Miejskiej prosi o podcinę lub wycinę suchych drzew na ul. Dworcowej. Te pierwsze zostały wycięte a po drugiej stronie jest takie opustoszałe, suche i przy każdych wiatrach one się łamią. Prosi żeby jeszcze raz wystąpić do Nieruchomości w Poznaniu w kwestii wycięcia krzaków bo one znajdują się na części nieruchomości przez nich gospodarowanej. Następnie Pani Michalek zwróciła się do Pana Piłkowskiego w sprawie oświadczeń majątkowych, wyjaśniła, że nie chce nikogo bronić ale zdaje jej się, że ktoś sprawdza oświadczenia, które wychodzą z Urzędu Miasta

i Gminy w Karlinie. Dodała, Panie Radny Piłkowski jeżeli Naczelnik Urzędu Skarbowego nie podważył czegoś w dochodach Pani Filipowicz to jej się zdaje, że my jako radni mamy najmniej do powiedzenia. Czytając oświadczenia rzadko kiedy zaglądam do oświadczeń majątkowych pozostałych członków Rady. W którymś rzuciło się mi, że Pan też miał jakiś błąd wykazany z majątkiem w Koszalinie. Nikt z nas nie kwestionował, że jakieś nieprawidłowości były i Pan też się nie tłumaczył. Pani Michałek zapytała dlaczego drugą sesję przerabia się temat oświadczeń majątkowych, które zostały zatwierdzone przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w zależności od miejsca zamieszkania. Nie wie o co Panu Piłkowskiemu chodzi, żeby publiczne kogoś ośmieszać. Jest wykazany dochód z umowy zlecenia i kwota. Jeżeli Pan Piłkowski chce to niech podejdzie do Pani Filipowicz i wypisze Panu brałam to, tańczyłam tu, a tu podskakiwałam do góry.

Pan Bogdan Piłkowski poinformował, że Pani Beaty Klepuszewskiej Przewodniczącej Rady, że na poprzedniej sesji odebrała mu głos zgodnie z przepisami prawa zawartymi w naszym Statucie. Dlaczego Pani to robi. Pan Piłkowski poinformował, że przeczyta ten art. 39 pkt. 2. Dodał, że Pani Klepuszewska w tej informacji tego nie doczytała do końca, nie przekazała wszystkiego co ma być. Przypisuje sobie Pani nie wiadomo skąd te uprawnienia.

Pan Piłkowski przeczytał treść § 39 pkt. 2 Statutu. „Przewodniczący Rady może czynić uwagi dotyczące tematu, formy i czasu trwania ich wystąpień, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach zwrócić uwagę, jeżeli mówca odbiega od przedmiotu obrad lub znacznie przewleka swoje wystąpienie.

Pani Klepuszewska poinformowała, że Pan Piłkowski często odbiega od tematyki dlatego zabiera mu często głos z racji tego, że ci wszyscy zgromadzeni nie mają zamiaru słuchać czegoś czego nie chcą. Bo Pan zaczyna w jednym temacie a kończy w trzech.

Pan Piłkowski powiedział, że znowu Pani Klepuszewska mu przerywa, że to

jest nieładnie. Poinformował, że jest w punkcie, że Przewodniczący może zabierać głos, ale to nie znaczy, że może Pani komuś odbierać ten głos. Na poprzedniej sesji mówił konkretnie dot. to punktu porządku obrad kiedy zabierał głos. Jeżeli temat lub sposób wystąpienia albo zachowanie radnego w sposób oczywisty zakłócają porządek obrad bądź uchybiają powadze sesji, Przewodniczący Rady po dwukrotnym bezskutecznym zwróceniu uwagi może odebrać mu głos, nakazując odnotowanie tego w protokole z sesji. Pan Piłkowski dodał, że Pani nie zwracała mi uwagi. Pani nie mogła się przyczepić do niego, był punkt informacji i mówił w punkcie dot. tego punktu.

Pani Beata Klepuszewska zwróciła się do Pana Piłkowskiego, żeby popatrzył na tych wszystkich radnych, którzy się właśnie tak uśmiechają.

Pan Piłkowski powiedział, że jedni mają od urodzenia jakiś uśmiech, grymas na twarzy, każdy inaczej z nas wygląda, szkoda że czasami Pan z kamerą nie pokazuje jak tu Pan Miśko robi dziwne miny, dziwne uśmiechy ale tak to wygląda.

Pani Beata Klepuszewska Przewodnicząca Rady poinformowała, że Pan Piłkowski znowu nie mówi na temat.

Pan Bogdan Piłkowski powiedział, że ma 10 minut i chce z tego skorzystać, bo tak mówi regulamin. Chyba, że ustali się regulamin, że Piłkowski może zabierać głos 15 sekund i koniec. To też możecie przegłosować. Następnie zapytał jakie umowy były dodatkowo podpisane z panią Prezes tej Spółki. A te umowy jeżeli są jakieś podpisywane z kimś to powinny być w tych sprawozdaniach co miesięcznych, co Burmistrz przedstawia. Jest tam napisane w tych dokumentach, że Pan podpisał z tym, że ktoś zrobił lampę albo stół. Nie przypomina sobie żeby coś takiego było z Panią Filipowicz.

Pan Waldemar Misko Burmistrz Karlina odpowiedział Panu Piłkowskiemu, że udzieli mu odpowiedzi najpóźniej do następnej sesji na piśmie, zgodnie ze Statutem.

Pan Bogdana Piłkowski powiedział, że zgodnie z przepisami to ma Pan 14 dni na udzielenie informacji publicznej.

Pan Waldemar Miśko poprosił o podanie konkretnie, który to paragraf Statutu.

Pan Piłkowski wyjaśnił, że to nie jest ze statutu tylko z ustawy. Niestety żałuje ale nie ma przy sobie. Przed chwilą, jakiś czas temu Pan Twarowski powoływał się na jakieś przepisy prawa jako prawnik udowadniając, że nie mam racji to wyciągnąłem bo mam tutaj tę ustawę i okazuje się, że to Pan Twarowski mówi bzdury i nie wie o czym mówi, powołuje na przepisy, których nie ma. Podaje jakieś błędne przepisy wychodzi na to, że prawnik i że się zna.

Pan Waldemar Miśko Burmistrz Karlina poinformował, że Pan Piłkowski znowu jest w błędzie i myli pojęcia. Pan sobie wyobraża tak, że pańskie wyobrażenia są wykładnią prawa. Z całym szacunkiem ale Pan jest w błędzie, Pan się nie zna na tym prawie, na każdym kroku Pan potwierdza to swoimi wystąpieniami. Pan myli pojęcie zapytania na sesji z udzieleniem informacji publicznej. Niech się Pan zapozna z tą ustawą, jeżeli Pan Piłkowski zada pytanie w myśl ustawy o dostępie do informacji publicznej to zgodnie z przepisami w odpowiednim terminie Pan je otrzyma. Natomiast to co Pan tutaj próbował zadać to nie jest informacja publiczna. To są zapytania zadane na sesji i interpelacje radnych i to reguluje odpowiedni paragraf ze Statutu i zgodnie z tym paragrafem otrzyma Pan odpowiedzi na piśmie bo, nie jestem w stanie ich udzielić na gorąco.

Pani Beata Klepuszewska Przewodnicząca Rady Miejskiej poinformowała, że Pan Piłkowski zacytował tutaj przepis ale mu odpowie w ten sposób. Przewodniczący Rady może czynić uwagi dotyczące tematu, formy i czasu trwania ich wystąpień a w szczególności w uzasadnionych przypadkach zwrócić uwagę jeżeli mówca odbiega od przedmiotu obrad lub znacznie przewleka swoje wystąpienia. A Pan Piłkowski i odbiega i przewleka. To jest moja odpowiedź.

Pan Bogdan Piłkowski powiedział, jak Pani przestanie krzyczeć bo nie ma tu jakiegoś dzieciaka.

Pani Beata Klepuszewska wyjaśniła, że mówi tonem dobitnym i wcale nie krzyczy. Taki ma głos. Czasami Pan na Komisjach Rewizyjnych również używał takiego tonu, takiej barwy głosu, zawsze jak się Panu zwracało uwagę, zawsze się Pan tłumaczył, że Pan ma taki głos Panie Piłkowski. Pani Beata Klepuszewska dodała, że ma taki głos.

Pan Bogdan Piłkowski zwrócił się do Przewodniczącej Rady, że według Statutu wypowiedz może trwać 10 minut. On nie przekroczył tego czasu, słuchając taśmy z tego, nie było tego przekroczenia. Mówił na temat. To były punkt informacji o oświadczeniach majątkowych. Pan Piłkowski powiedział, że jeżeli Pani Przewodnicząca ma kłopoty ze zrozumieniem tego co to są oświadczenia majątkowe i informacje i chce Pani tutaj coś ukrywać. On pyta zgodnie z prawem.

Pani Oliwia Patyk-Sadowska Radna Rady Miejskiej zwróciła się do Pana Piłkowskiego, że ma tylko jedno pytanie i oczekuje odpowiedzi nie tak jak ostatnio na tej sesji od radnego Piłkowskiego. Jako osoba wykształcona jest zażenowana sytuacją jaka tu ma miejsce. Jest jej po prostu wstyd, że uczestniczy w takich wypowiedziach. Często Pan radny Piłkowski zarzuca Burmistrzowi, że długo studiował. Dodała, żeby Pana nie obrazić to nie stwierdzi tylko zada pytanie czy Pan Piłkowski nie studiował przypadkiem za krótko, skoro ma Pan nawet problem ze zrozumieniem wypowiedzi ustnych i pisemnych. Swoje pytania powtarza Pan po piętnaście razy.

Pan Bogdan Piłkowski odpowiedział, że studiował tyle czasu ile trzeba żeby opanować materiał i obronić pracę magisterską. Nie miałem kłopotów takich jak Pan Miśko, dlatego powtarza te pytania. Bo jeżeli ktoś miał kłopoty żeby przyswoić sobie wiedze to faktycznie może dalej u niego tak to trwała.

Pan Piłkowski zapytał Panią Patyk -Sadowską czy jego odpowiedź jest dla niej wystarczająca czy nie.

Pani Patyk-Sadowska poinformowała, że już sobie odpowiedziała na swoje pytanie. **Pani Piłkowski** udzielił jej odpowiedzi nie mówiąc nic.

Pan Bogdan Piłkowski zapytał, po co **Pani Patyk-Sadowska** zadaje te pytania.

Ad. 8

Pan Waldemar Miśko Burmistrz Karlina poinformował, że chce przytoczyć parę słów. Głównie do **Pana Piłkowskiego**. **Pani Piłkowski** można żywić długo do kogoś urazę ale po co. Można wytykać ich nieustannie błędy ale po co. Można komuś źle życzyć ale po co. Można innych obrzucać złością za własne niepowodzenia ale po co. A przecież można serce otworzyć na drugiego przytulić, wybaczyć, dobrym słowem ogrzać. To dla **Pana**.

Pan Bogdan Piłkowski zapytał, czy **Burmistrz** odpowie na jego pytania: o umowy związane z komputerami, przekazywanie na jakiej zasadzie, o konsekwencje, kiedy będzie oznaczone ścieżka ekologiczna.

Pan Waldemar Miśko powiedział, żeby **Pan Piłkowski** nie bujał w obłokach tylko słuchał co do niego mówi. Nie zwraca uwagi co do niego ktoś mówi i później przedstawia swoją wyuczoną rolę i wersję być może podsuniętą przez kogoś innego.

Ad. 9

Do Biura Rady nie wpłynęły żadne odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Ad. 10

Po wyczerpaniu się porządku obrad sesji Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karlinie **Pani Beata Klepuszewska** podziękowała za przybycie i udział

radnym oraz zaproszonym gościom i o godzinie 16:18 dokonała zamknięcia XV sesji Rady Miejskiej w Karlinie.

Protokołowała:

Danuta Piwowarczyk

Część załączników o których mowa w protokole nie jest zamieszczona na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Karlinie ze względu na obszerność. Z załącznikami można się zapoznać w Biurze Rady na zasadach określonych w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2014 r. poz. 782 z późn. zm.) oraz Statutu Gminy Karlino (Dz. Urz. Województwa Zachodniopomorskiego z 2014 r. poz. 3343).